

Wojciech Dutka

Bielsko-Biała

Kobiety w powstaniu styczniowym w świetle historiografii powstańczej 1863–1918

Streszczenie: W artykule dokonano analizy dyskusji w polskiej historiografii powstańczej w latach 1864–1918 nt. zaangażowania polskich kobiet w powstanie styczniowe. Większość uczestników dyskursu dostrzegała, że kobiety wpływały na formowanie ideologii patriotycznej w okresie przedpowstańowym. Prezentowano je w stereotypowy sposób jako „Matki Polki”. Przykładem wyidealizowanej postaci jest Anna Henryka Pustowójtówna, córka carskiego generała, wychowana w polskim duchu przez matkę, a w czasie powstania (w marcu 1863 r.) adiutantka Mariana Langiewicza. Nieliczne krytyczne głosy pochodzą w przeważającej mierze ze środowiska ugodowego, bliskiego lojalizmowi.

Słowa kluczowe: historia kobiet, historiografia polska, powstanie styczniowe 1863.

Analizę argumentów, jakie w dziewiętnastowiecznej dyskusji padły nt. udziału i roli polskich kobiet w powstaniu styczniowym, można wpisać w najnowszy trend badawczy przypisujący duże znaczenie badaniom nad historią kobiet, ich społecznych rolem i faktycznemu ich miejscu w społeczeństwach trzech zaborów XIX i XX w¹. Powstała wcześniej literatura ujmowała powyższy problem głównie poprzez pryzmat mitu, którego dominującym składnikiem były postacie kobiet wystylizowane na męczennice sprawy narodowej, tudzież przykładowe

¹ A. Kusak, *O historii kobiet*, w: *Humanistyka i płeć*, red. E. Pakszys, D. Sobczyńska, Poznań 1997, s. 197–218; A. Górnicka-Boratyńska, *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin 2001; *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004; *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2006; M. Hoszowska, *Sila tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005, s. 153–225; też, *Miedzy przeszłością a współczesnością. Bohaterki dziejów Polski w podręcznikach XIX stulecia*, w: *Historia, Pamięć, Tożsamość. Postaci upamiętniane przez współczesnych mieszkańców Europy*, red. M. Kujawska, B. Jewsiewicki, Poznań 2006, s. 377–389; A. Barłóg, *Udział kobiet w powstaniu wielkopolskim 1918–1919*, Poznań 2008. Zob. też. *Historia zwyczajnych kobiet i zwyczajnych mężczyzn: dzieje społeczne w perspektywie gender*, red. D. Kałwa i T. Pudłocki, Przemyśl 2007; *Współczesna francuska historia kobiet: dokonania, perspektywy, krytyka*, red. M. Solarzka, M. Bugajewski, Bydgoszcz 2009.

matki, żony, spełniające zaszczytną ofiarę na ołtarzu ojczyzny². Z tej literatury wybija się tylko jedyna pozycja, spełniająca pełne wymogi współczesnej historiografii. To artykuł Wiesława Cabana³, w którym można odnaleźć pewne ślady dziewiętnastowiecznej dyskusji będącej przedmiotem naszej refleksji. Nie powstała do tej pory monografia udziału i zaangażowania kobiet polskich w powstanie 1863 r., a szkoda, zwłaszcza że powstanie listopadowe doczekało się udanego opracowania całości tematu⁴. W przypadku udziału polskich kobiet w powstaniu styczniowym nie dysponujemy żadną monografią. Temat udziału i zaangażowania kobiet został jednak zauważony w okresie wielkiej debaty o powstaniu styczniowym toczonej na przełomie XIX i XX w., tym ciekawsze będzie więc przybliżenie głównych wątków tej dyskusji.

Między „Matką Polką” i polską „Amazonką”

W narracji Wacława Koszczycy poświęconej Zygmuntowi Sierakowskiemu, znajdujemy kilka nader interesujących wzmianek o kobietach. Autor pisał, że żona powstańczego wodza spełniała wszystkie cechy ideału prawdziwej Polki, gdyż „od razu zjednywała serca cnota i poglądem, że wszystko należy ponieść dla ojczyzny”⁵. Autor stwierdził także, że kobiety odgrywały niebagatelną rolę w procesie agitacji powstańczej i zbierania datków, a także wywieranie psychologicznego nacisku na mężczyzn, którzy nie chcieli iść do powstania⁶. Na tym polu miała wg pisarza odznaczyć się szczególnie Helena Skirmuntowa, „idealna Polka, matka, żona i obywatelka”⁷. Koszczyc pokusił się także o zdefiniowanie, na czym miałyby polegać ideał polskiej kobiety. Stwierdził, że kobieta tak nieszczęśliwego narodu musi być silna, nie wolno jej być przeciętną. Powinna dzieci hartować duchowo, a nie grzesznie rozpieszczęzać⁸. Można przyjąć, że ideał opisany przez Koszczycę to postać „Matki Polki”, silnej duchowo kobiety, surowej wobec dzieci, myślącej tylko o ojczyźnie. Czytamy, że polska kobieta nie może być przeciętną, czyli być osobą, dla

² Zob. W. Wiejtko, *Udział kobiet w powstaniu 1863 roku w Wilnie i na Litwie*, „Słowo”, z dn. 23 stycznia 1933 r., s. 4-5; M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933, t.1-2; M. Złotorzycka, *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972; B. Krawczyk, *Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, w: *Tradycja powstania styczniowego w Ojcowie 1863-2003*, red. J. Partyka, Ojców 2003, s. 49-56; A. Prus, „Cicha bohaterka”. *Dzieło miłosierdzia i patriotyzmu Róży Dąbrowskiej*, w: *Powstanie styczniowe 1863-1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 227-241.

³ W. Caban, *Kobiety i powstanie styczniowe*, w: *Kobiety i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początkach XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994, s. 59-72.

⁴ A. Barańska, *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830-1831*, Lublin 1998.

⁵ W. Koszczyc, *Zygmunt Sierakowski, naczelny wódz Żmudzi w roku 1863 roku*, b.d.m.w., s. 57.

⁶ *Tamże*, s. 73.

⁷ *Tamże*, s. 70.

⁸ *Tamże*, s. 76.

której sprawy walki o niepodległość nie stanowią najważniejszego składnika tożsamości. Idealna polska matka powinna być wobec dzieci surowa. Wspomniane przez autora „duchowe hartowanie” to zapewne wychowywanie w oparciu o paradygmat patriotyczny, stawiający za cel wychowanie Polaków do niepodległości. Postawa opisana przez Koszczyca, znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu jako postawa wzorcowa, będąca ideałem kobiety w oczach ówczesnych kobiet⁹.

Dużo miejsca ideałowi kobiety poświęcił Jan Stella-Sawicki¹⁰. W swoich pracach poświęconych powstaniu starał się przybliżyć czytelnikom wojenny wysiłek polskich kobiet i ukazać organizacje kobiece jako pełnoprawne podmioty działające na rzecz dobra wspólnego – niepodległości. Na kartach dzieła pt. *Ludzie i wypadki z 1861–1865. Obrazki z powstania 1863 roku* wydanego w Krakowie w 1889 r., autor nakreślił bardzo wyidealizowany obraz Henryki Pustowójtówny (1838–1881):

„Uczucie miłości ojczyzny wyssała z łona matki, a mając naturę gorącą i wrażliwą dała się unieść prądowi świetlanej chwili w początkach 1861 roku, i wzięła czynny udział w demonstracjach przeciwnych najeźdźczemu rządowi (...) O jej waleczności świadczą wszyscy towarzysze broni. W bitwie pod Małogoszczem w największym ogniu rozwoziła rozkazy generała i zagrzewała do boju”¹¹.

W innej bitwie pod Chrobrzem, miała odwieść dyktatora powstania Mariana Langiewicza od dowodzenia na pierwszej linii walki, by ochronić jego życie. Przy okazji Stella-Sawicki wierny w swej historiograficznej narracji o 1863 r. modelowi nieco egzaltowanego, ale rycerskiego patriotyzmu polskiego, zdezwauował na łamach swojej książki plotki, jakoby bliski stosunek Pustowójtówny do Langiewicza sugerował jakiś bliższy związek uczuciowy. Na pierwszym planie narracyjnym Stelli-Sawickiego Pustowójtówna funkcjonuje przede wszystkim jako żołnierz, równy mężczyznom, co jest zbieżne z poglądami innych historyków nurtu patriotycznego, Agatona Gillera oraz Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Pierwszy z nich w opisie bitwy pod Małogoszczem 24 lutego 1863 r. opisał Pustowójtównę jako zwiadowcę zachęcającego żołnierzy do stanięcia bez strachu wobec wroga, z kolei Rawita-Gawroński opisał ją jako osobę nie szukającą poklasku, bez nadmiernej Polakom egzaltacji, o głębokich patriotycznych przekonaniach¹². Czasami ton komentarzy wobec panny Henryki był nader złośliwy, jak w przypadku

⁹ Zob. J. Hoff, *Wzory obyczajowe dla kobiet w świetle kodeksów obyczajowych XIX i początków XX wieku*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1992, t. 2, cz. 1, s. 70–73.

¹⁰ S. Kieniewicz, M. Domańska-Nogajczyk, *Jan Stella-Sawicki (1831–1911)*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. A. Romanowski, Warszawa 2004, t. 43, z. 1, s. 352–357.

¹¹ J. Stella-Sawicki, *Ludzie i wypadki z 1861–1865. Obrazki z powstania 1863 roku*, Kraków 1889, s. 114–115.

¹² Por. A. Giller, *Historia Powstania Narodu Polskiego 1861–1864*, Paryż 1867, t. 1, s. 294; F. Rawita-Gawroński, *Henryka Pustowójtówna*, Lwów 1911, s. 41.

Przyborowskiego¹³. Tę dychotomię legendy Pustowójtówny dobrze oddał Franciszek Rawita-Gawroński. Napisał, że istniały tylko dwa sposoby pisanie o niej, „oszczerstwa albo złota legenda”¹⁴.

W tej narracji na pierwszy plan wybiła się zdecydowanie prospołeczna rola kobiet w czasie powstania. Historyk zdaje się podpowiadać, że jej trud także dotyczył nie mniej ważnych działań na zapleczu frontu. Trudno sobie przecież wyobrazić armię bez mundurów, bez bielizny oraz bez ładunków do karabinów. Zarazem, Stella-Sawicki nazywał kobiety „córkami ojczyzny”, a więc pełnoprawnymi obywatelkami biorącymi odpowiedzialność za los powstania. Za wzór do naśladowania dla polskich panien z dobrych domów historyk wskazał Zofię Dobronoki, która zginęła w starciu z Rosjanami w męskim przebraniu trafiona ośmioma kulami¹⁵. Chwalebne przykłady męczeństwa nie stanowiły jednak głównej osi narracyjnej. Pisarz przedstawił bardzo interesującą koncepcję ideału polskiej kobiety, napisaną z punktu widzenia mitu „Matki Polki”, ale zarazem próbował odszukać powodów, dla których kobiety polskie miały przewyższać w „patriotycznej cnocie” kobiety rosyjskie:

„Życie swobody podniosło polską niewiastę do godności prawdziwej obywatelki, której nigdy jeszcze nie dosięgnęła żadna kobieta moskiewska, toteż Moskwianki patrzyły ze zdumieniem, jak polskie niewiasty ze spokojem nosiły kajdany, jak upadając ze znużenia wlokły się pieszo na dalekie wygnanie i konały z rezygnacją w szpitalach obrzydłych tuląc do ust szkaplerzyk wypełniony ziemią ojczystą i medalik Matki Bożej Ostrobramskiej”¹⁶.

To kobiety w interpretacji Stelli-Sawickiego „przechowują miłość dla kraju”. Historyk dostrzegł również, że brak niepodległości wpłynął na ewolucję postaw polskich kobiet, ale zarazem podniosła atmosfera okresu manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w 1861 r. miała uświadomić kobietom ich siłę społeczną¹⁷. Kobiety stały się nośnikami powstańczego zrywu, ubierając się na czarno, nosząc żałobne barwy i zmuszając mężczyzn do uczestniczenia w podniosłych żałobnych nabożeństwach za ojczyznę. Stwierdził nawet, że brak

¹³ Przyborowski przytaczał uszczypliwą anegdotę ze sztabu Langiewicza, w której to Pustowójtówna została przyrównana do „pustego Wojtki” i że pułkownik Czachowski przez przypadek wybatożył ją. Z kolei, biograf Czachowskiego, Stanisław Długosz, potwierdził, że wiele szlacheckich dziewcząt pragnęło dostać się do obozu Langiewicza, a ponieważ Czachowski nie znosił w obozie kobiet, odsyłał je do domu pod groźbą chłosty. Skoro jednak Długosz wspomniał o chłoscie dla kobiet, możliwe że przytaczana przez Przyborowskiego historia mogła wydarzyć się naprawdę. Por. W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, Kraków 1897, t. 1, s. 419; S. Długosz, *Czachowski*, Poznań 1914, s. 44.

¹⁴ F. Rawita-Gawroński, *Monografie z powstania styczniowego*, Warszawa 1928, s. 117.

¹⁵ J. Stella-Sawicki, *Obrazki z powstania 1861–1865*, Lwów 1894, t. 1, s. 94.

¹⁶ *Tamże*, s. 111.

¹⁷ Istnieje ciekawa interpretacja zmian zachodzących w społecznych rolach kobiet w okresie powstań narodowych. Zob. A. Barańska, *Wpływ powstań na ewolucję społeczną ról polskich kobiet*, w: *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001, s. 271–288.

niepodległości podniósł polską kobietę do „godności prawdziwej obywatelki”. W narracji pisarza możemy dostrzec także głębszą warstwę interpretacyjną. Stella-Sawicki pisał także o tym, jakie nie są rosyjskie kobiety. Można domniemywać, że Rosjanki są przeciwieństwem Polek. To zarazem płaszczyzna szerszego sporu między wyobrażeniami, jacy powinni być Polacy, a jacy są Rosjanie. Pisarz zdaje się sugerować, że gdy polskie kobiety są lepsze od rosyjskich, tzn. że naród polski jest lepszy od narodu rosyjskiego. Przeświadczenie to zostało skonstruowane na przejrzystej opozycji, co warto podkreślić, oddziałującej na emocje polskiego czytelnika. Na tej samej stronie Stella-Sawicki przedstawił dialog między rosyjskim oficerem i polską kobietą wkładając w usta Rosjanina słowa: „Wy, Polki, podobne jesteście do Spartanek”¹⁸. Trudno o bardziej dosadny przykład mitologizacji roli polskich kobiet w powstaniu styczniowym.

Bardzo ciekawy tekst o roli kobiet w powstaniu styczniowym wyszedł spod pióra kobiety, Marii Bogusławskiej, która w 1913 r., na 50. rocznicę wybuchu powstania styczniowego opublikowała nakładem Towarzystwa Koła Pań Towarzystwa Szkoły Ludowej broszurę pt. *Pamiętka powstania 1863 roku*. Już dedykacja wskazuje na odbiorcę tego tekstu, adresowanego przede wszystkim do polskich kobiet ze wsi. Dedykacja wskazuje na cztery powinności polskiej kobiety w dobie narodowej niewoli, tj. kochania, cierpienia, poświęcenia i walki. Mamy zatem do czynienia z tekstem dydaktycznym, odbijającym to, jak o roli kobiet w powstaniu mogły myśleć kobiety z kręgów inteligenckich, które jak Maria Wysłouchowa poświęciły swoją działalność na krzewienie oświaty warstw ludowych. Bogusławska zwróciła uwagę na kobiety-żołnierzy poległe na polu walk; wymienia Zofię Dobronoki, a także trzy siostry Maciejowskie z Galicji, które zginęły pod Miechowem. Jednak dla Bogusławskiej istniała ciągłość ofiar przed i w trakcie powstania; kobiety które zginęły podczas demonstracji 8 kwietnia 1861 r., zasługiwały wg Bogusławskiej na miano męczennic:

„W czym jednak kobieta 63 roku nie znajdzie równej sobie, to w sile cierpień, jakie były jej udziałem. Martyrologia kobiety 63 roku mogłaby wypełnić grube tomy (...) Męczennic 63 roku mamy legiony całe, przede wszystkim zastęp zmarłych w więzieniu i w drodze na Sybir, ale nie braknie takich co wytrzymały tortury nie zdradziwszy sprawy, które samobójstwo nad hańbę lub możliwość zdrady przełożyły”¹⁹.

Tekst Bogusławskiej zawiera także wskazówki jak wychowywać dzieci. To potwierdza jego dydaktyczny charakter. Obowiązkiem polskiej matki nie jest rozpieszczanie potomstwa, ale karne i zdyscyplinowane kształtowanie ducha i charakteru. Kobieta polska nie powinna „rdzewieć duchowo”, ale podążać za nowinkami społecznymi, aby rozumieć swoje dzieci. Nauka, jaka płynie z 1863 r., to przede wszystkim konieczność zgody wszystkich stanów,

¹⁸ J. Stella-Sawicki, *Obrazki...*, t. 1, s. 111.

¹⁹ M. Bogusławska, *Pamiętka powstania 1863 roku na pięćdziesiątą jego rocznicę*, Kraków 1913, s. 50.52.

a zatem i współpracy kobiet pochodzących ze szlachty, i chłopstwa na rzecz wychowania dzieci w poczuciu obowiązku patriotycznego. Interesujące jest to, że to właśnie tekst kobiety jest najbardziej patetyczny, emocjonalny, wskazujący bardzo bezpośrednio romantyczny paradygmat walki i męczeństwa.

Inne elementy kobiecej legendy 1863 roku dodał do dyskursu historyk-amator ze Lwowa, Franciszek Rawita-Gawroński, który wspominał „chwalebne czyny kobiet polskich” z Galicji²⁰. Wymienił z imienia i nazwiska panie skupione w towarzystwie im. Klaudyny z Działyńskich Potockiej, a mianowicie Julię Dzierżoniowską i Zofię Romanowiczównę oraz działającą we Lwowie Mieczysławę Pawlikowską²¹. Historyk wspominał też o odezwie Rządu Narodowego do Komitetu Kobiet Polskich z 26 czerwca 1863 r. Odezwa ta miała stanowić dowód, że władze powstańcze myślały o polskich kobietach.

W podobnym duchu, co Gawroński-Rawita, czy Stella-Sawicki o polskich kobietach wypowiadał się inny lwowski badacz dziejów powstania, Józef Chołodecki-Białynia (1852–1935)²². Jak pisała Lidia Michalska-Bracha, „w jego piśmiennictwie historycznym dominował wpływ neoromantycznych wzorców uprawiania nauki historycznej, negacja pesymistycznej wizji dziejów ojczystych”²³. Takie wzorce znalazły także odbicie w jego widzeniu roli kobiet podczas powstania. Autor ten pisał wzniosłe o Henryce Pustowójtównie, Zofii Dobronoki, lub żonie Sierakowskiego. Historyk podkreślał przede wszystkim aspekt martyrologiczny: uwypuklał poświęcenie, miłość ojczyzny i bezinteresowność kobiet w niesieniu pomocy powstańcom²⁴.

Przed końcem I wojny światowej ukazała się jeszcze jedna praca, tym razem w całości poświęcona udziałowi kobiet w powstaniu styczniowym. Autorem tej broszury był Henryk Wiercieński. Miejszem wydania tego ciekawego tekstu był Lublin. W tekście broszury odnajdujemy gloryfikację roli kobiet, które urosły w jego narracji do rangi fundamentu społecznego. Autor wspominał, że „naród, takie niewiasty posiada, przetrwać może wszystkie kataklizmy dziejowe, na jakie nasz naród jest skazany”²⁵. Oprócz opisu chwalebnych czynów kobiet-żołnierzy, autor pragnął zwrócić uwagę na doniosłość społecznej roli kobiet podczas powstania. Gloryfikacji uległa także wizja nie tylko konkretnych

²⁰ F. Rawita-Gawroński, *Rok 1863 na Rusi*, Lwów 1902, t. 1, s. 322.

²¹ *Tamże*, s. 323.

²² Zob. K. Lewicki, *Józef Chołodecki-Białynia, Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński, Kraków 1937, t. 3, s. 403–404; L. Michalska-Bracha, *Józef Białynia Chołodecki – badacz powstania styczniowego*, w: *Powstanie styczniowe w historiografii i tradycji*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 309–318.

²³ L. Michalska-Bracha, *Powstanie styczniowe w zbiorowej pamięci społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*, Kielce 2001, s. 310; por. też, *Syberyjskie doświadczenia Polek w świetle materiałów Marii Bruchnalskiej – zarys problematyki*, w: *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2007.

²⁴ J. Chołodecki-Białynia, *Księga pamiątkowa w czterdziestoletnią rocznicę powstania 1863–1864*, Lwów 1904, s. 147–150.

²⁵ H. Wiercieński, *Polki 1863*, Lublin 1916, s. 14.

kobiet, ale całej warstwy społecznej; nie było miejsca na żadne cienie, wątpliwości. W przekonaniu Wiercieńskiego wszystkie polskie kobiety były „tak szlachetne, tak subtelne, tak delikatne, że z ust ich nikt nie słyszał, nie tylko wyrzutu, ale nawet obojętnego opowiadania o tem, co one przechodziły”²⁶. Poziom ogólności, a także patetyczność owej narracji przywodzą na myśl, iż mamy do czynienia z tekstem dydaktycznym, a 1916 r. też nie jest obojętny: to czasy okupacji austro-węgierskiej w Lublinie. Wydaje się, że ów popularny tekst w jakiejś mierze odzwierciedlał program niepodległościowy, nakierowany na aktywizację obywatelską polskich kobiet. Z łatwością zauważyć można, że dominującym składnikiem narracji Wiercieńskiego był mit nakierowany na uwznioślenie roli kobiet. Czystą postać mitu uwznioślającego odnajdujemy w następującym stwierdzeniu:

Wśród niewiast wszelkich narodów, Polki zasłużyły sobie na wyjątkową cześć i uwielbienie. Kto o tym nie wie, lub ma co do tego wątpliwości, tego może przekonać stanowisko i udział niewiast naszych w wypadkach 1863 r.²⁷

Polskie kobiety zostały na drodze porównania przeciwnego wyniesione do roli, tak oddanych sprawie patriotycznej osób, których nie posiada żaden inny naród, prócz polskiego. Można zatem przyjąć, że broszura prezentowała polemiczny i dyskursywny charakter, ponieważ autor pragnął przekonać niedowiarków. Niestety, nie można powiedzieć nic pewnego o przyczynach jej powstania.

Z perspektywy krytycznej

Zaskakujące, że wątek kobiecy w sporze o powstanie styczniowe był w porównaniu z innymi aspektami sporu o 1863 r. stosunkowo późnym elementem dyskursu. Nie zmienia tego faktu wzmianka Henryka Lisickiego, który w dziele o Aleksandrze Wielopolskim stwierdził, że w czasie manifestacji patriotycznych „egzaltacja polityczna i religijna kobiet dotykała granic ostatecznych”²⁸. Lisicki pisał o powstaniu styczniowym bardzo krytycznie, broniąc Wielopolskiego. Nie może zatem dziwić wysoce negatywny ton, w jakim ów biograf wypowiedział się o udziale kobiet w powstaniu styczniowym.

Walery Przyborowski (1845–1913), uzdolniony literacko dziennikarz, publicysta i historyk powstania styczniowego nie sformował żadnej bezpośredniej oceny udziału kobiet w powstaniu. Wspominał natomiast o ich obecności i niebagatelnej roli politycznej w okresie poprzedzającym wybuch powstania, tzw. manifestacjach patriotycznych w okresie 1861–1862. Dostrzegł różnorodność ról społecznych kobiet. Wspominał, że po zabiciu przez Rosjan na ulicach

²⁶ *Tamże*, s. 14.

²⁷ *Tamże*, s. 3.

²⁸ H. Lisicki, *Aleksander Wielopolski*, Kraków 1878, t. 1, s. 346.

Warszawy pięciu uczestników manifestacji patriotycznej z 27 lutego 1861 r., zniknęły z ulic Warszawy kobiety z „półświatka”²⁹. Natomiast mieszcanki warszawskie miały chodzić po mieście „w grubej żałobie”, chcąc zaznaczyć prymat ideologii patriotycznej. Przyborowski wspominał także o roli kobiet poza Warszawą. Otóż w Żytomierzu w dn. 22 marca 1861 r. kobiety wzięły na siebie obowiązek kwesty. I tak krawcowa żytomierska Okienzcycowa oraz małżonka byłego marszałka guberni pani Niemierzycka miały zebrać znaczną sumę 2240 rubli³⁰. Przyborowski uwypuklił ową rolę kobiet, działających na rzecz potrzeb charytatywnych. Siedzieć miały obok siebie przedstawicielka ludu i szlachcianka, co miało znaczenie ideowe. Oto łączą się stany społeczeństwa polskiego. W miarę narastania emocji politycznych kobiety zaczęły radykalizować swoje postawy. I tak Przyborowski wspomina, że w Puławach, w tamtejszym instytucie panien, wychowanki zrobiły manifestację żałobno-patriotyczną, nie bacząc na sprzeciw właścicielki pensjonatu³¹. Przyborowski z wielkim plastycznym wyczuciem scen manifestacji kreśli obraz rozentuzjasmowanego i politycznie doprowadzanego do wrzenia polskiego społeczeństwa. Kobiety, choć nienazwane, odgrywały w tych przedstawieniach niebagatelną rolę. Przyborowski uszczypliwie nakreślił obraz Henryki Pustowójtówny, ważnej postaci dla stronnictwa broniącego idei powstania narodowego z 1863 r. w gwałtownym sporze, jaki rozgorzał w polskiej publicystyce i historiografii powstańczej po upadku irredenty. Przyborowski poddał w wątpliwość legendę o jej urodzie, pisząc, że była „nieładna”, i nie szczędząc jej uszczypliwości. Powstańcy mieli ją nazywać „pustym Wojtkiem”, a z uwagi na fakt, że zrobiono ją adiutantem słynnego z okrucieństwa majora (później pułkownika) Czachowskiego³², autor stwierdził, że była przez niego „batożona”. Przyborowski mógł mieć dostęp do źródeł z pierwszej ręki, ale warto podkreślić, że jego narracja wobec powstania była nacechowana silnymi, negatywnymi emocjami. Nie lubił Pustowójtówny.

W ocenie krakowskiego konserwatysty Stanisława Koźmiana kobiety odegrały niebagatelną rolę podczas manifestacji patriotycznych w Królestwie

²⁹ W. Przyborowski, *Historia dwóch lat: 1861–1862*, Kraków 1889, t. 2, s. 141.

³⁰ *Tamże*, s. 153.

³¹ *Tamże*, s. 272.

³² Historyk powstania styczniowego August Sokołowski stwierdził, że Czachowski był „... starcem zimnym, złym, okrutnym”; zob. A. Sokołowski, *Powstanie styczniowe*, Wiedeń 1910, s. 297–298. Okrucieństwa Czachowskiego musiały być wyjątkowe nawet dla jemu współczesnych, skoro Józef Grabiec-Dąbrowski, historyk broniący powstania zanotował: „Czachowski zawiadomił generała Uszakowa, że odtąd będzie wieszał wszystkich jeńców; zaś względem ludności okazującej jakąkolwiek przychyłność Rosjanom był nieomal nieludzkim. Wieszał bez miłosierdzia wszystkich szpiegów, zdrajców i hojnie udzielał batów wszystkim szlachcicom umiarkowanym w miłości ojczyzny”. Por. J. Dąbrowski-Grabiec, *Rok 1863*, Poznań 1913, s. 317. Znana jest także inna opinia charakteryzująca stosunek Czachowskiego do jeńców rosyjskich, a pochodząca z dziewiętnastowiecznej monografii w całości poświęconej losom jego oddziału. Cytat przypisywany Czachowskiemu brzmi: „Od tej pory mówię wam: oko za oko, ząb za ząb. Każdy wasz człowiek, który wpadnie w moje ręce, zostanie powieszony”; zob. A. Drażkiewicz, *Wspomnienie Czachowszczyka*, Kraków 1882, s. 114.

w 1861 r. Napisał, że gdy do duchowieństwa dołączyły kobiety, wszyscy wpadli w stan upojenia religijnego³³. Wg słów Koźmiana, ideowego kontestatora 1863 r., siła oddziaływania kobiet polskich przed wybuchem powstania była znacząca. Jak zauważył pisarz, dopiero po dołączeniu się kobiet do ruchu rewolucyjnego, wszystkim, co znaczy ogółowi społeczeństwa, udzielił się „stan upojenia religijnego”, co znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu³⁴. Z kolei Antoni Wrotnowski w szeroko dyskutowanym dziele „Porozbiorowe aspiracje narodu polskiego” wspomniał o roli kobiet podczas okresu manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim, dowodząc, iż w sensie psychologicznym to kobiety rozpoczynały najbardziej doniosłe manifestacje z lutego i kwietnia 1861 r., zakończone masakrami warszawskiej ludności cywilnej dokonаныmi przez wojsko rosyjskie³⁵.

Niechętny powstaniu styczniowemu historyk wojskowości Wacław Tokarz w dziele pt. *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów* (Kreaków 1914) stwierdził, że polskie kobiety odgrywały istotną rolę społeczną w Galicji w czasie powstania styczniowego, wyśmiewając się publicznie z mężczyzn, którzy nie chcieli zgłosić się na ochotnika do oddziałów powstańczych³⁶. Kilka wzmianek o kobietach można znaleźć. Historyk ten, prezentując podejście naukowe, wspominał o krakowskich kobietach zbierających datki od ludzi oraz przygotowujących opatrunki dla oddziału Kurowskiego³⁷. Tokarz jako jedyny z historyków dostrzegł, że to kobiety odgrywały ogromną rolę w szerzeniu agitacji powstańczej. Spełniając ściśle propagandową rolę, owładnięte fanatyczną wiarą w zwycięstwo Kurowskiego, wymuszały na młodych mężczyznach decyzję o pójściu do powstania. Tokarz wspominał także, że po straszej klęsce Kurowskiego pod Miechowem „...żałość wielka ogarnęła te kobiety”³⁸. Wizja Tokarza to zarazem jedyny, krytyczny, oparty o źródła głos w dyskusji, wyróżniający się spośród prac, w których dominował mit „Matki Polki”.

Podsumowanie

W opinii Karola Górskiego „ruch religijny kobiet ogarnął w okresie romantyzmu szerokie rzesze w całej Europie. Znalazł on także silny oddźwięk w Polsce przed powstaniem styczniowym”³⁹. Słowa historyka potwierdzają,

³³ S. Koźmian, *Rzecz o roku 1863*, Kraków 1894, t. 2, s. 265.

³⁴ Por. K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 291–337.

³⁵ A. Wrotnowski, *Porozbiorowe aspiracje narodu polskiego*, Kraków 1898, s. 241.

³⁶ W. Tokarz, *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów*, Kraków 1914, t. 2, s. 49.

³⁷ *Tamże*, s. 10.

³⁸ *Tamże*, s. 50.

³⁹ K. Górski, *dz. cyt.*, s. 291.

że ideał polskiej kobiety, wyrosły z myśli romantycznej, znalazł swoje silne odzwierciedlenie w neoromantycznej historiografii powstania styczniowego. Obraz polskich kobiet podczas insurekcji styczniowej został, w przeważającej większości przytoczonych narracji, oparty na uwznioślającym i gloryfikującym micie, opartym na romantycznym uwielbieniu dla kobiet, ich uczuciowości i zdolności do bezinteresownego poświęcenia się dla idei.

W owym micie na pierwszy plan wybiły się dwie, przepełnione symboliką płaszczyzny: kobiety cierpiącej za ojczyznę (żona Sierakowskiego w interpretacji Koszczyca) oraz kobiety-wojowniczkki (Stella-Sawicki). W analizowanych tekstach kobieta charakteryzowała się ofiarnością, bezinteresownością, gotowością poświęcenia dla mężczyzny i ojczyzny. Kobieta powstania styczniowego to niewiasta romantyczna, łącząca w sobie dwa archetypiczne zachowania: uległości, gdy chodzi o rodzinę i dzieci, oraz wojowniczości. Kobiety te sięgały po broń i brały udział w walkach jak zwykli żołnierze (Zofia Dobronoki). Warto jednak podkreślić, że w nurcie krytycznym wobec powstania odnajdujemy potwierdzenie, że kobiety spełniały doniosłą rolę propagandową, szczególnie podczas okresu manifestacji. Pojawiły się także przeświadczenia przypisujące wybuch powstania kobietom. Wspominał o tym Koźmian powołując się na prasę francuską⁴⁰.

Literatura

Źródła

- Bogusławska M., *Pamiętka powstania 1863 roku na pięćdziesiątą jego rocznicę*, Kraków 1913.
- Chołodecki-Białynia J., *Księga pamiątkowa w czterdziestoletnią rocznicę powstania 1863–1864*, Lwów 1904.
- Giller A., *Historia Powstania Narodu Polskiego 1861–1864*, Paryż 1867, t. 1.
- Koszczyk W., *Zygmunt Sierakowski, naczelny wódz Żmudzi w roku 1863 roku*, b.d.m.w.
- Koźmian S., *Rzecz o roku 1863*, Kraków 1894, t. 1–3.
- Przyborowski W., *Dzieje 1863 roku*, Kraków 1891–1896, t. 1–5.
- Przyborowski W., *Historia dwóch lat: 1861–1862*, Kraków 1889, t. 2.
- Stella-Sawicki J., *Ludzie i wypadki z 1861–1865. Obrazki z powstania 1863 roku*, Kraków 1889.
- Stella-Sawicki J., *Obrazki z powstania 1861–1865*, Lwów 1894, t. 1.
- Tokarz. W., *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów*, Kraków 1914, t. 2.
- Wiercieński H., *Polki 1863*, Lublin 1916.
- Wrotnowski A., *Porozbiorowe aspiracje narodu polskiego*, Kraków 1898.

⁴⁰ Wg relacji Stanisława Koźmiana we francuskim „Monitorze” z dn. 30 stycznia 1864 r. stwierdzono, że „...powstanie w Polsce zrobiły kobiety”; zob. S. Koźmian, *dz. cyt.*, t. 1, s. 10.

Opracowania

- Barańska A., *Wpływ powstań na ewolucję społeczną ról polskich kobiet*, w: *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001.
- Barańska A., *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Lublin 1998.
- Bruchnalska M., *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933, t. 1–2.
- Caban W., *Kobiety i powstanie styczniowe*, w: *Kobiety i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początkach XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994.
- Górnicka-Boratyńska B., *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin 2001.
- Hoff J., *Wzory obyczajowe dla kobiet w świetle kodeksów obyczajowych XIX i początków XX wieku*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1992, t. 2, cz. 1.
- Hoszowska M., *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005.
- Hoszowska M., *Między przeszłością a współczesnością. Bohaterki dziejów Polski w podręcznikach XIX stulecia*, w: *Historia, Pamięć, Tożsamość. Postaci upamiętniane przez współczesnych mieszkańców Europy*, red. M. Kujawska, B. Jewsiewicki, Poznań 2006.
- Kieniewicz S., Domańska-Nogajczyk M., *Jan Stella-Sawicki (1831–1911)*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. A. Romanowski, Warszawa 2004, t. 43, z. 1.
- Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004.
- Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2006.
- Krawczyk B., *Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, w: *Tradycja powstania styczniowego w Ojcowie 1863–2003*, red. J. Partyka, Ojców 2003.
- Kusak A., *O historii kobiet*, w: *Humanistyka i płeć*, red. E. Pakszys, D. Sobczyńska, Poznań 1997.
- Lewicki K., *Józef Chołodecki-Białynia*, *Polski słownik biograficzny*, red W. Konopczyński, Kraków 1937, t. 3.
- Michalska-Bracha L., *Powstanie styczniowe w zbiorowej pamięci społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*, Kielce 2001.
- Michalska-Bracha L., *Syberyjskie doświadczenia Polek w świetle materiałów Marii Bruchnalskiej – zarys problematyki*, w: *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2007.
- Prus A., „Cicha bohaterka”. *Dzieło miłosierdzia i patriotyzmu Róży Dąbrowskiej*, w: *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005.
- Rawita-Gawroński F., *Monografie z powstania styczniowego*, Warszawa 1928.
- Wiejtko W., *Udział kobiet w powstaniu 1863 roku w Wilnie i na Litwie*, „Słowo”, z dn. 23 stycznia 1933 r.
- Złotorzycka M., *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972.

Women in the historiography of the January Uprising in 1863

Summary

The text is a research proposal of the question how Polish historiography saw the problem of involvement of the Polish women in 1863 national uprising against Russia. The analysis is basically founded on the strong popular direction in the Polish historiography of that particular time. Most of the historians who participated in the discourse were not professional and that is why their opinions seemed to present the point of view of the ordinary people. The paper is analyzing the historiography in the context of popular mythology: Polish women were sacrificing their own life and happiness for the love of the partitioned fatherland. Indeed, after analyzing the popular discourse most of the authors were looking at the problem in a mythological way (Stella-Sawicki, Bogusławska, Gawroński-Rawita), only few of them, from the loyalist option, like Przyborowski or Koźmian were very critical to the question of participation of women in the uprising. They agreed that women were very enthusiastic in the time of preparation of uprising, but their involvement only strengthened the negative consequences of it.

Keywords: historiography of 19th century, history of Polish women, Polish 19th century independent movements.